

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku J. Z.

z udziałem H. J. i R. J.

o stwierdzenie nabycia spadku po M. J.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Rejonowego z 15 września 1998 r., sygn. II Ns (...),

**1. uchyla zaskarżone postanowienie w całości i umarza**

**postępowanie w sprawie;**

**2. znosi wzajemnie koszty postępowania skargowego przed**

**Sądem Najwyższym.**

### UZASADNIENIE

Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną z dnia 28 stycznia 2021 r. od prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego II Wydziału Cywilnego z dnia 15 września 1998 r., sygn. II Ns (...), wydanego w sprawie z wniosku J. Z. o stwierdzenie nabycia spadku po M. J..

Na podstawie art. 89 § 1 w związku z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm.; dalej: ustawa o Sądzie Najwyższym lub u.s.n.) z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę

sprawiedliwości społecznej, a w szczególności zapewnienie realizacji zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i prawa, zasady sprawiedliwości proceduralnej będącej elementem prawa do właściwego ukształtowania procedury przed sądem (art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego II Wydział Cywilny z dnia 15 września 1998 r., sygn. II Ns (...) - w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1, 2 ustawy o Sądzie Najwyższym zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), a mianowicie:

- naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jak i konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z uwagi na wydanie drugiego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. J. synu M. i M. zmarłym w dniu 7 stycznia 1989 r. w W., mimo iż sprawa o tym samym przedmiocie została już wcześniej prawomocnie rozpoznana,

2. naruszenie w sposób rażący przepisów prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 669 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c., w następstwie pominięcia dyspozycji art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez wydanie rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym M. J., mimo iż sprawa o tym samym przedmiocie została już wcześniej prawomocnie rozpoznana, tj. wobec nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy w W. faktu, iż w obrocie prawnym w chwili zainicjowania postępowania w sprawie o sygn. I Ns (...) funkcjonowało już prawomocne postanowienie z dnia 11 maja 1990 r., sygn. II Ns (...), stwierdzające nabycie spadku po M. J. synu M. i M. zmarłym w dniu 7 stycznia 1989 r. w W..

Na zasadzie art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i umorzenie postępowania w sprawie.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że pismem z dnia 22 maja 2020 r. Przewodnicząca VI Wydziału Cywilnego Sądu

Rejonowego w W., VI Wydział Cywilny, poinformowała Prokuraturę Rejonową w W. o wydaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. J. w dniu 15 września 1989 r., pomimo istnienia prawomocnego postanowienia w tym samym przedmiocie. W uzasadnieniu wskazała, że orzeczenie merytoryczne w tej sprawie nie powinno zostać wydane, a wniosek podlegał odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ nabycie spadku po M. J. zostało już wcześniej stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 11 maja 1990 r., sygn. akt II Ns (...). Jednocześnie poinformowano, że aktualnie sprawa pozostaje w dyspozycji Sądu Rejonowego w W. (k. 58 akt sprawy o sygn. II Ns (...), Sądu Rejonowego ).

Asumptem do wydania przedmiotowych orzeczeń były następujące okoliczności faktyczne.

W dniu 12 grudnia 1997 r. J. Z. złożył w Sądzie Rejonowym wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. zmarłym w dniu 7 stycznia 1989 r. w W., ostatnio zamieszkałym w W., na podstawie ustawy przez siostrę H. J. w 1/2 części i brata R. J. w 1/2 części.

Postanowieniem z dnia 15 września 1998 r. Sąd Rejonowy II Wydział Cywilny w sprawie II Ns (...) stwierdził, że spadek po M. J. zmarłym w dniu 7 stycznia 1989 r. ostatnio stale zamieszkałym w W. przy ul. C. na podstawie ustawy nabyli; siostra H. J. i brat R. J. po 1/2 części każde z nich.

Powyższe postanowienie nie zostało zaskarżone przez uczestników postępowania i stało się prawomocne.

W toku tego postępowania, na rozprawie w dniu 15 września 1998 r. uczestnik J. Z. zapewnił, że M. J. był jego wujkiem, w chwili śmierci był wdowcem, nie posiadał dzieci, miał rodzeństwo H. J. i R. J..

Tymczasem ustalono, że w dniu 22 marca 1990 r. H. J. wniosła do Sądu Rejonowego wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym w dniu 7 stycznia 1989 r. M. J., z mocy ustawy, przez wymienioną oraz przez R. J..

Postanowieniem z dnia 11 maja 1990 r. Sąd Rejonowy w W. II Wydział Cywilny w sprawie II Ns (...) stwierdził, że spadek po M. J. zmarłym w dniu 7 stycznia 1989 r. w W. ostatnio stale zamieszkałym w W. ul. C. nabyli rodzeństwo: H. J. i R. J. po 1/2 części spadku każde z nich.

Powyższe postanowienie nie zostało zaskarżone przez uczestników postępowania i uprawomocniło się.

Z akt spraw II Ns (...) i II Ns (...) wynika, że zachodzą rozbieżności w zakresie daty urodzenia spadkodawcy M. J. wskazane w odpisach skróconych aktu jego urodzenia nr (...)/89, (...)/89 oraz w odpisie skróconym aktu jego zgonu nr (...)/89.

Po ujawnieniu okoliczności istnienia dwóch postanowień stwierdzających nabycie spadku po tym samym spadkodawcy z inicjatywy Sądu prokurator nie złożył skargi o wznowienie postępowania w sprawie z uwagi na upływ trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawodawca w art. 89 i n. u.s.n. wprowadził oraz uregulował nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Artykuł 89 § 2 u.s.n. wymienia grono podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W myśl przytoczonego przepisu są to: Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wywiedziona przez Prokuratora Generalnego. W świetle przytoczonego przepisu i wymienionych w nim podmiotów uprawnionych do wywiedzenia skargi nadzwyczajnej, nie może budzić wątpliwości, że skarżący posiada legitymację do jej wniesienia w przedmiotowej sprawie.

Ustawodawca w art. 89 § 1 u.s.n. skatalogował przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, którymi są: prawomocność orzeczenia sądu powszechnego lub wojkowego, konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej,

spełnienie jednego z warunków, zgodnie z którym orzeczenie: narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz ostatecznie brak możliwości uchylenia lub zmiany orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W myśl art. 89 § 3 u.s.n. skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania. Jednakże zgodnie z art. 89 § 4 u.s.n. jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.s.n., a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.s.n.

Sąd Rejonowy , postanowieniem z dnia 15 września 1998 r., II Ns (...), stwierdził nabycie spadku po zmarłym w dniu 7 stycznia 1998 r. M. J. na rzecz jego rodzeństwa H. J. i R. J. po 1/2 części.

Tymczasem, już Sąd Rejonowy, postanowieniem z dnia 11 maja 1990 r., II Ns (...), stwierdził nabycie spadku po zmarłym w dniu 7 stycznia 1998 r. M. J. na rzecz jego rodzeństwa H. J. i R. J. po 1/2 części.

Oba wyżej wymienione postanowienia są prawomocne, bowiem nie zostały zaskarżone czy skutecznie podważone.

Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na postanowienie Sądu

Rejonowego z dnia 15 września 1998 r., I Ns (...), w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że nie budzi wątpliwości, iż orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny. Zaskarżone postanowienie jest również prawomocne. Zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W analizowanej sprawie nie wywieziono od postanowienia Sądu Rejonowego apelacji (w związku z czym wykluczone zostało wniesienie skargi kasacyjnej). Z akt sprawy nie wynika również, że od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.s.n.).

Zgodnie z art. 89 § 1 *in fine* u.s.n. skarga nadzwyczajna nie przysługuje, jeżeli orzeczenie może być zmienione lub uchylone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Sąd Najwyższy podziela pogląd Prokuratora Generalnego, że zaskarżone orzeczenie może być wyeliminowane z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej, bowiem nie może zostać wzruszone w drodze innych środków prawnych. Z uwagi na upływ terminu przewidzianego w art. 408 k.p.c. brak jest możliwości wniesienia skargi o wznowienie postępowania, która zgodnie z treścią uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2012 r., III CZP 81/18, była jedynym możliwym środkiem wzruszenia jednego z dwóch wydanych postanowień spadkowych w tej samej sprawie, bowiem zastosowania nie znajdzie art. 679 k.p.c.

Wykluczone było i jest także złożenie ewentualnej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Ten środek odwoławczy do porządku prawnego wprowadzony został dopiero w dniu 6 lutego 2005 r. na mocy ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005, nr 13, poz. 98). Przepisy o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidywały dwuletni termin na jej wniesienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, stąd termin na złożenie tejże skargi, od orzeczenia które wydane zostało w dniu 15 września 1998 r., upłynął.

W analizowanej sprawie, skarga nadzwyczajna wniesiona została ponad 22 lata od dnia wydania zaskarżonego orzeczenia. Zasadniczo w świetle art. 89 § 3 u.s.n. wniesiony środek zaskarżenia należałoby uznać za wniesiony z

przekroczeniem terminu. Należy jednak uwzględnić treść art. 115 § 1 u.s.n., zgodnie z którym, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze u.s.n. nie stosuje się. Stosownie do art. 115 § 1a u.s.n. skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Przepisu art. 89 § 2 u.s.n. nie stosuje się.

Tym samym w świetle poczynionych rozważań i przytoczonych przepisów, biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia, upływ ponad 22 lat od dnia wydania zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego, nie stał na przeszkodzie do rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej wywiezionej przez Prokuratora Generalnego. Dodatkowo Sąd Najwyższy na mocy przytoczonych przepisów uprawniony jest do ewentualnego uchylecia zaskarżonego postanowienia w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz wydania odpowiedniego rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.s.n., jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Zasada ta jest klauzulą generalną, którą charakteryzują istotne cechy takie jak: niedookreśloność, pozaprawne odesłanie i aksjologiczność (por. szerzej P. Kroczyński, *Prawo wewnętrzne związków wyznaniowych w perspektywie organów władzy publicznej. Klauzule generalne*, Kraków 2017, s. 186-189). Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zauważyć ponadto trzeba, że zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Dlatego też postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Wywodzona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001 nr 2, poz. 29, tak też P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 223-224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka (P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26).

Konstytucja w art. 45 statuuje zasadę prawa do sądu, zgodnie z którą każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo do sądu realizowane ma być według reguł ustalonych przez ustawodawcę w procedurach stworzonych dla rozpoznawania spraw poszczególnych rodzajów. Z kolei przepisy te w aspekcie dotyczącym postępowania cywilnego, nakładają na sąd obowiązek

badania z urzędu przesłanek, o których mowa w art. 199 § 1 k.p.c. czy art. 379 k.p.c., niezależnie od etapu postępowania, na którym sąd powziął informację co do ich wystąpienia.

Kwestie dotyczące ochrony prawa dziedziczenia podlegają szczególnej ochronie konstytucyjnej. Zgodnie z art. 64 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Ochronę tych praw uzasadniają także oparte na art. 2 Konstytucji zasady ochrony bezpieczeństwa prawnego i zaufania do prawa. W piśmiennictwie, pod wpływem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego zgodnie przyjmuje się, że prawo dziedziczenia jest publicznym (konstytucyjnym) prawem podmiotowym o charakterze powszechnym (por. J. Oniszczyk, *Konstytucja RP w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na początku XXI w.*, Kraków 2004, s. 364; B. Banaszkiewicz, *Konstytucyjne prawo własności [w:] Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 34, 35; S. Jarosz-Żukowska, *Konstytucyjna zasada ochrony własności*, Kraków 2003, s. 44).

Ustanowione i chronione w art. 21 i 64 Konstytucji prawo dziedziczenia nie odnosi się do samego faktu sukcesji, mającego miejsce w chwili otwarcia spadku, a więc śmierci spadkodawcy, lecz także obowiązku organów państwa do ochrony wszelkich praw obligacyjnych związanych ze spadkiem, a także ustanowienia i zabezpieczenia odpowiednich procedur, mających na celu stwierdzenie nabycia spadku, ochronę nabywcy, czy działu spadku. Na ustawodawcy spoczywa zatem obowiązek zagwarantowania obywatelom takich instrumentów prawnych, które skutecznie umożliwią im uregulowanie spraw spadkowych, a zarazem zapewnią ich ochronę. W tych kwestiach, niewątpliwie istotna jest rola zarówno ustawodawcy, jak i wymiaru sprawiedliwości.

Wspomnieć także trzeba, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem działania z urzędu. Obowiązek działania z urzędu oznacza, że sąd nie może poprzestać na tym, co zostanie zaoferowane przez uczestników postępowania, bowiem ocenić musi, czy stwarza to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył

spadek. Sąd, aby zadośćuczynić obowiązкови wynikającemu z art. 677 k.p.c., powinien ustalić pełny krąg spadkobierców ustawowych, ewentualne istnienie testamentu i jego ważność, sprawdzić czy nie zachodzą negatywne przesłanki dziedziczenia, ustalić czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne i komu przypadło w drodze dziedziczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r., III CZP 64/01, OSNC 2002 nr 5, poz. 61). W tym kontekście, po stronie sądu istnieje także obowiązek, aby ustalić na podstawie dostępnych instrumentów, czy wcześniej w sprawie nie toczyło się już jakiekolwiek postępowanie.

Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 669 w zw. z art. 677 § 1 k.p.c. w następstwie pominięcia art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez wydanie rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nabycia spadku, pomimo, iż sprawa o tym samym przedmiocie została już wcześniej prawomocnie rozpoznana. Zarzut ten odpowiada sformułowanej w art. 89 § 1 pkt 2 u.s.n. podstawie wniesienia skargi nadzwyczajnej, a więc rażącego naruszenia prawa poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie.

Zgodnie z art. 669 k.p.c. sąd spadku wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po przeprowadzeniu rozprawy, na którą wzywa wnioskodawcę oraz osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi. Z kolei jak stanowi art. 677 § 1 k.p.c. sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów.

Stosownie do art. 199 § 1 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie (k.p.c.), chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

W ocenie Sądu Najwyższego, sformułowany przez Prokuratora Generalnego zarzut naruszenia prawa procesowego należy uznać za zasadny, albowiem

wydanie przez sąd, kolejnego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalne i narusza przytoczone wyżej przepisy prawa. Jest niewątpliwe, że postanowieniem z dnia 15 września 1998 r. Sąd Rejonowy ponownie orzekł w sprawie, która między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona. Sąd ten z uwagi na treść art. 199 § 1 pkt 2 *in fine* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a więc ze względu na zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej, nie powinien rozpoznawać merytorycznie sprawy z wniosku J. Z. o stwierdzenie nabycia spadku po M. J., a przeprowadzone w tych okolicznościach postępowanie z mocy prawa zostało dotknięte nieważnością (art. 379 pkt 3 k.p.c.). W analizowanym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy winien odrzucić wniosek, stosownie do art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a wydając kolejne postanowienie w tej samej sprawie, wydał orzeczenie w warunkach nieważności postępowania, wobec zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej (powaga rzeczy osądzonej). Powyższe niewątpliwie świadczy o rażącym naruszeniu prawa i godzi w powagę wymiaru sprawiedliwości, czyniąc w pełni trafnym zarzuty sformułowane w skardze nadzwyczajnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z 10 czerwca 2021 r., I NSNc 72/21, z 26 marca 2019 r., I NSNc 1/19; z 18 marca 2011 r., III CSK 31/11, LEX nr 846585; z 2 kwietnia 1997 r., II CKU 56/96, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., II URN 33/96, OSNAPiUS 1997 nr 10, poz. 169).

Sąd Najwyższy podnosi w miejscu tym postulat *de lege ferenda* odnośnie przeniesienia kompetencji w zakresie rozstrzygania spraw spadkowych (w sytuacjach, gdy występuje pełna zgoda uczestników postępowania co do wszelkich kwestii stanu faktycznego i prawnego w tym prawa właściwego dla spadku, jurysdykcji spadkowej itp.) na wyłącznie notariuszy. Są to czynności notarialne bardzo tanie i nie tworzące jakiegokolwiek widocznego obciążenia finansowego dla osób wnioskujących. W przypadku wydania sprzecznego z prawem aktu poświadczenia dziedziczenia jego uchylenie odbywa się na poziomie sądu spadku, wydanie dwóch identycznych aktów poświadczenia dziedziczenia jest przy tym właściwie niemożliwe (z uwagi na konieczność ich wpisu w chwili sporządzania do Rejestru Spadkowego prowadzonego przez Krajową Radę Notarialną, który w przypadku aktów poświadczenia dziedziczenia jest rejestrem kompletnym jest bowiem kontynuatorem Rejestru Aktów Poświadczenia Dziedziczenia i obejmuje

akty zarejestrowane po 1 marca 2009 r.), w przypadku dwóch konkurujących prawomocnych postanowień sądowych niezbędne jest natomiast sięgnięcie do nadzwyczajnych środków procesowych. Funkcjonalność systemu sądowego jest tym samym mocno wątpliwa (i to niezależnie od faktu, że nowsze - tj. wydane po 8 września 2016 r. postanowienia sądowe stwierdzające nabycie spadku są również przedmiotem rejestracji w krajowej części Rejestru Spadkowego, co redukuje możliwość mylnego wydawania po tym samym spadkodawcy różnych postanowień sądowych w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku i aktów poświadczenia dziedziczenia). Przerzucenie całości spraw spadkowych na notariuszy, w zakresie których to spraw dzielą oni z sądami kompetencje już od ponad dekady, byłoby więc nie tylko warte rozważenia z uwagi na funkcjonalność systemu ale także z uwagi na odciążenie sądów. Należałoby *de lege ferenda* postulować, by przyjmowanie spraw spadkowych do rozstrzygnięcia sądowego wymagało przedłożenia przez wnioskodawcę notarialnego protokołu niestawiennictwa pozostałych zainteresowanych stron lub protokołu rozbieżności - zdecydowanie pozwoliłoby to odciążyć wymiar sprawiedliwości od spraw o najczęściej niewielkim zakresie skomplikowania przedkładanych do sądu w skali masowej. Przy czym tego typu sytuacje, jak rozstrzygana niniejszą skargą nadzwyczajną, wówczas nie mogłyby powstać.

Wracając do rozstrzyganej sprawy Sąd Najwyższy zważył także, że wydanie dwóch orzeczeń spadkowych w okolicznościach opisanych powyżej, godzi w konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak również zasady z niej wynikające, tj. zasadę zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego, a także konstytucyjne prawo dziedziczenia i prawo do sądu. W sytuacji, kiedy na skutek rażącego naruszenia prawa wydane zostają dwa orzeczenia spadkowe (nawet identycznie rozstrzygające kwestię dziedziczenia) uprawnione jest twierdzenie, że powstała sytuacja stworzyła stan niepewności prawnej naruszając konstytucyjne prawo do sądu. To zaś świadczy o naruszeniu zasady zaufania do państwa i bezpieczeństwa prawnego.

Nie zmienia oceny Sądu co do stopnia naruszenia prawa fakt, że oba postanowienia spadkowe (zarówno to wydane pierwotnie - i korzystające tym

samym z przymiotu *rei iudicatae*, jak też to wydane następczo z naruszeniem zasady *ne bis in idem*) trafnie określiły krąg spadkobierców, którzy odziedziczyli spadek i były w tym zakresie tożsame w swojej treści. Odzwierciedlenie materialnej zgodności z prawem przez oba postanowienia nie ma wpływu na to, że tylko orzeczenie wydane wcześniej nie było dotknięte fundamentalną wadą procesową, zaś w obrocie prawnym nie mogą pozostawać dwa prawomocne, postanowienia tej samej treści odnoszące się do tego samego stanu faktycznego i prawnego. Eliminacja z przestrzeni prawnej tym samym wadliwego procesowo (choć równie trafnego pod względem rozstrzygnięcia jak postanowienie pierwotnie wydane) postanowienia późniejszego poprzez uwzględnienie skargi nadzwyczajnej zapewnia niewątpliwie cel, dla którego instrument ten został przyjęty przez ustawodawcę.

Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 u.s.n., tj. zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a eliminacja wadliwego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 15 września 1998 r., II Ns (...), konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w związku z czym skargę nadzwyczajną należało uwzględnić.

Jak stanowi art. 91 § 1 zd. pierwsze u.s.n. w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Przepis ten stanowi zatem podstawę do uchylenia zaskarżonego postanowienia i umorzenia postępowania w sprawie z wniosku J. Z. o stwierdzenie nabycia spadku po M. J..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.s.n. orzekł jak w pkt. 1 sentencji postanowienia, zaś o kosztach postępowania rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n.

